

JÓZEFÓW

nad Świdrem

PISMO SAMORZĄDOWE Sierpień 2014 nr 8 (254)



Fot. Lidia Dańko

- **Przyłącz się do kanalizacji**
– dlaczego warto, adresy wykonawców – str. 4
- **Karta Dużej Rodziny** – szczegóły na str. 3
- **Kilkadziesiąt rodzin poprawi swoje warunki**
– nowy budynek mieszkalny przy ulicy Rejtana

Czy Twoja rodzina korzysta z oferty imprez sportowych, rekreacyjnych i kulturalnych „Lata w mieście”? Z czego jesteś zadowolony, a co należałoby poprawić?



Anna Wyszomierska z ul. Powstańców Warszawy – Tak, moje dzieci korzystają z oferty wakacyjnej w świetlicy terapeutycznej. Obie świetlice to swego rodzaju błogosławieństwo dla rodziców, a dla dzieci odskocznia od domu i szkoły. Starsza córka dawniej uczęszczała na letnie zajęcia z grupą przedszkolną. Z wiekiem dołączyła do grupy świetlicowej, nie tylko w trakcie ferii i wakacji, ale także podczas stałych zajęć w roku szkolnym – opiekę nad dziećmi sprawowała jeszcze pani Lucyna. Młodsza córka również spędza środy, czwartki i piątki popołudnia w świetlicy. Chwałę sobie przede wszystkim opiekę – panie okazują podopiecznym mnóstwo cierpliwości, ciepła i serdeczności, dzieci zgłaszają się do nich z każdym problemem. Wielką radość sprawiają im wycieczki, wyprawy na basen – mają zapewnione

posiłki i dużą ilość napojów. Starsza latorośl korzysta z zajęć sportowych na Józefowii, jest sportsmenką – trenuje lekkoatletykę, a więc jest to dla niej nieoceniona pomoc. W okresie wakacyjnym uwielbia także pływać na basenie, tym bardziej że ma darmowe wejścia.



Anna Ketner z ul. Kopernika – Jeśli chodzi o akcję „Lato w mieście”, to bogaty program oferuje najmłodszym Miejski Ośrodek Kultury – zatem korzystamy ile możemy. Córka chodzi właściwie na wszystkie zajęcia, zarówno plastyczne i muzyczne, jak i teatralno-taneczne – na tej podstawie łatwiej wybrać w warsztaty cykliczne w ciągu roku szkolnego. Jesteśmy także bywalcami ogrodowych koncertów muzycznych. W ramach letniej akcji korzystamy z basenu, natomiast w sprzyjających warunkach pogodowych ze ścieżek rowerowych. Wielka szkoda, że w tym roku ani w szkole, ani w kooperacji z przedszkolem nie udało się zorganizować dzieciom letnich zajęć – w poprzednich latach bardzo je sobie ceniłam. Staram się więc tak organizować czas pracy, aby córka jak najwięcej korzystała z zajęć w MOK-u. Uważam, że w ciągu całego roku jego oferta skierowana do dzieci na każdym etapie rozwoju jest rewelacyjna – jest w czym wybierać. Jestem bardzo zadowolona zarówno z jego działalności, jak i basenu czy innych atrakcji.



Maciej Ornat z ul. Kard. Wyszyńskiego – Wolny czas najbardziej lubię spędzać na miejskich terenach sportowo-rekreacyjnych Józefowii. Wspólnie z kolegami gramy w piłkę, kosza. Klub posiada świetne boiska, a także siłownię na powietrzu, gdzie ćwiczymy – łącznie tworzymy około trzydziestoosobową grupę. Kilka godzin przebywam także w świetlicy przy ul. 3 Maja. Przyciągają mnie wycieczki, zajęcia sportowe, a przede wszystkim możliwość kontaktu z zagranicznymi wolontariuszami. Poznaliśmy się nawzajem – języki, kulturę, gramy, bawimy się, wymieniamy doświadczeniami. Najbardziej ciekawi mnie kultura belgijska – język francuski oraz tamtejsi artyści. Bardzo lubię gotowanie, a więc interesuję się obcą kuchnią. Oprócz tego czas wypełniają mi pływalnia, gra w piłkę nożną na boisku przy „Dwójce” oraz w hali sportowej JCSiR.



Izabella Gronkowska-Karp – Działalność świetlic terapeutycznych wychwalam pod niebiosa. To świetna inicjatywa Stowarzyszenia „Forum Chrześcijańskie”, które wspiera rodziny wielodzietne. Dwoch starszych chłopców spędza w nich pierwszy miesiąc wakacji. Tu mamy najbliżej, tu także spotykają się z kolegami ze szkoły i przedszkola. Najbardziej lubię gry komputerowe, ale świetnie bawią się również podczas zajęć tanecznych i plastycznych. Panuje tu przyjazna i domowa atmosfera, z czego jestem bardzo zadowolona. Podziwiam wychowawców, którzy dają sobie radę z tak dużą liczbą podopiecznych w tak różnym wieku. Letnią ofertę miasta skierowaną do najmłodszych uważam za wystarczającą.

Tekst i foto: **Sylvia Papis**

Burmistrz Miasta Józefowa zaprasza do udziału w imprezach patriotycznych

✓ 1 sierpnia o godz. 17.00 przy Pomniku Łączniczek AK – koncert z okazji 70. rocznicy wybuchu Powstania Warszawskiego – „Wybiła Godzina W”

✓ 14 sierpnia o godz. 16.00 przy Pomniku Lotników Alianckich na Górze Lotnika – uroczystość „Których nam nikt nie wynagrodzi” – Józefów Aliantom i Powstańcom Warszawskim



Dwieście lat dla Stulatki z Michalina!

Maria Ligia Józwiak, mieszkanka Michalina w lipcu obchodziła uroczyste setną rocznicę urodzin. Z tej okazji serdeczne gratulacje złożyli Dostojnej Jubilatce Marek Banaszek, wiceburmistrz Józefowa i delegacja ZUS.

Uśmiechnięta Jubilatka, po fali wspomnień z Polesia, Warmii, Warszawy i Józefowa, gdzie przez wiele lat wraz z mężem realizowali swoje nauczycielskie pasje, złożyła niespodziewane życzenia swoim gościom. – Życzę Wam, byście wszyscy w zdrowiu i powodzeniu dotrwali takiego jubileuszu, jak mój – powiedziała Maria Ligia Józwiak.

Ad multos annos Pani Mario!

Na zdjęciu: Dostojna Jubilatka w towarzystwie córki i wiceburmistrza Marka Banaszka.

Komunikat

W sierpniu przerwa wakacyjna w pracach Rady Miasta.

Kontakt telefoniczny z biurem Rady Miasta: 22 779 00 27

Kilkadziesiąt józefowskich rodzin poprawi swoje warunki życia

Nowy budynek mieszkalny przy ul. Rejtana

W lipcu trwały odbiory techniczne w nowym budynku wielorodzinnym przy ul. Rejtana 5. Teren, na którym powstał piękny architektonicznie budynek, wniesiony został przez gminę aportem do miejskiej spółki TBS w Józefowie i stanowi jej majątek. Inwestorem budynku jest TBS w Józefowie Sp. z o.o. Inwestycja ta ma finansowe wsparcie Banku Gospodarstwa Krajowego do kwoty 1 850 760,11 zł. Warunkiem tak wysokiego wsparcia jest powiększenie przez gminę zasobu lokali socjalnych lub mieszkań chronionych o lokale w liczbie i o łącznej powierzchni użytkowej co najmniej równej liczbie i łącznej powierzchni użytkowej lokali nowo wybudowanych.

Co to oznacza w praktyce:

✓ Została zawarta umowa między gminą a TBS w Józefowie w sprawie udziału gminy w kosztach tworzenia lokali (80 proc. łącznie ze wsparciem BGK) oraz prawa najmu utworzonych lokali – na podstawie tej umowy gmina nabyła prawo najmu

lokali mieszkalnych z prawem ich podnajmowania osobom fizycznym, bez zgody TBS, przez okres 25 lat. **Gmina będzie podnajmowała lokale na zasadach obowiązujących w gminnym zasobie mieszkaniowym.**

✓ W czterokondygnacyjnym budynku zostało wybudowanych 30 lokali mieszkalnych (4 jednopokojowe, 14 dwupokojowych, 12 trzypokojowych o łącznej powierzchni 1455,2 m²), wyposażonych w urządzenia sanitarne i grzewcze, przeznaczonych na podnajem osobom fizycznym. 8 mieszkań na parterze zostało zaprojektowanych tak, by w miarę potrzeb, w prosty sposób, mogły być dostosowane do potrzeb osób niepełnosprawnych.

✓ **Gmina, przygotowując oferty najmu nowych mieszkań, zaplanowała szereg „roszad” lokatorów z budynków komunalnych i tych objętych szczególnym trybem najmu. Po przeniesieniu części lokatorów do nowego budynku przy ul. Rejtana 5 (a w planie jest jeszcze budy-**

Osiedla TBS w Józefowie:

- ✓ 3 Maja 98 i 98A oddane do użytku w latach 2000–2001 – 60 mieszkań
- ✓ Wronia 9, 11, 13 – oddane do użytku w latach 2001–2002 – 135 mieszkań
- ✓ Werbeny – ul. 3 Maja 2 A–D – oddane do użytku w latach 2002–2004 – 152 mieszkania
- ✓ Zielona 2 A–C – oddane do użytku w 2006 roku – 72 mieszkania
- ✓ Zawiszy 24, 26, 28 – oddane do użytku w 2009 roku – 54 mieszkania
- ✓ Rejtana 1A i 3/5 – modernizacja w 2012 roku – 30 mieszkań

nek przy ul. Rejtana 1B) część opróżnionych lokali komunalnych, po dokonaniu niezbędnych napraw, zostanie zasiedlona lokatorami o niskich dochodach lub osobami posiadającymi wyroki eksmisyjne uprawniające do lokali socjalnych. Część budynków o złym stanie technicznym zostanie rozebrana, a pozyskane działki zostaną przeznaczone do sprzedaży.

✓ Burmistrz wydał polecenie dokonania przeglądu zwalnianych mieszkań, by ocenić ich faktyczny stan techniczny.

✓ Oferty poprawy warunków mieszkaniowych nie otrzymały te rodziny, które uporczywie zalegają z zapłatą czynszu. (WZ)

Jeśli masz co najmniej trójkę dzieci

Karta Dużej Rodziny

Można ubiegać się o (ogólnopolską) Kartę Dużej Rodziny, która przysługuje rodzinom z przynajmniej trójką dzieci, niezależnie od dochodu. Karta wydawana jest bezpłatnie każdemu członkowi rodziny: * rodzice mogą korzystać z karty dożywotnio; * dzieci do 18. roku życia lub do ukończenia nauki – maksymalnie do osiągnięcia 25. roku życia; * osoby niepełnosprawne otrzymają kartę na czas trwania orzeczenia o niepełnosprawności.

Karta oferuje system zniżek oraz dodatkowych uprawnień. Jej posiadacze będą mieli możliwość korzystania z katalogu oferty kulturalnej, rekreacyjnej czy transportowej na terenie całego kraju. Pełna lista partnerów, którzy przystąpili do programu, publikowana jest na stronie Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej. Zniżki mogą oferować nie tylko instytucje publiczne, ale również przedsiębiorcy prywatni. Przystępując do programu zyskują prawo do posługiwania się znakiem „Tu honorujemy Ogólnopolską Kartę Dużej Rodziny”. Pełna lista partnerów, którzy przystąpili do programu, publikowana jest na stronie Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej. Wniosek można pobrać i złożyć w pok. nr 1 i 2 Urzędu Miasta Józefowa (formularz dostępny jest także w wersji elektronicznej): * wniosek składa się zgodnie z miejscem zamieszkania; * składając wniosek okazuje się oryginały lub odpisy

dokumentów potwierdzających uprawnienie do przyznania karty.

Czas oczekiwania – ok. miesiąca (karta drukowana jest przez Polską Wytwórnę Papierów Wartościowych).

Ulgi, z których mogą korzystać posiadacze ogólnopolskiej Karty Dużej Rodziny:

Transport kolejowy

✓ PKP Intercity – 25 proc. zniżki w kl. I i II IC/IC Premium/TLK dla każdego członka rodziny przy przejeździe minimum trzech osób,

✓ Przewozy Regionalne – 140 zł (zamiast 175 zł) – cena pierwszej REGIOkarty rocznej;

✓ do 30 proc. zniżki dla posiadaczy REGIOkarty na bilety jednorazowe; do 15 proc. zniżki dla posiadaczy REGIOkarty na bilety miesięczne,

✓ WARS – 20 proc. zniżki na KIDS, 10 proc. zniżki na całą ofertę.

Parki narodowe

✓ 20 proc. zniżki na bilet do Białowieskiego Parku Narodowego dla rodzica lub opiekuna i na bilet ulgowy dla dziecka.

Muzea

✓ Centrum Nauki Kopernik w Warszawie – bilety wstępu na wystawy stałe: 16 zł dla rodzica, 13 zł dla dziecka,

✓ Zamek Królewski w Warszawie,

✓ Kopalnia soli w Bochni – 20 proc. zniżki na zwiedzanie,

✓ Kopalnia soli w Wieliczce – 20 proc. zniżki na zwiedzanie,

✓ Muzea podległe Ministerstwu Obrony Narodowej – 40 proc. zniżki na zwiedzanie,

✓ Muzeum Narodowe w Krakowie – 80 proc. zniżki na bilet dla rodzica, dzieci bezpłatnie,

✓ Muzeum Narodowe w Gdańsku, Kielcach, Szczecinie i we Wrocławiu – 1 zł za bilet wstępu.

Sport i rekreacja

✓ Stadion Narodowy w Warszawie – 50 proc. zniżki na zwiedzanie,

✓ Centralny Ośrodek Sportu w Warszawie – 20 proc. zniżki na opłaty za wyżywienie, boisko, halę, lodowisko, wypożyczenie sprzętu sportowego,

✓ Ośrodki Przygotowań Olimpijskich w Spale, Szczyrku, Wałczu, Zakopanem – 20 proc. zniżki na noclegi i wyżywienie, korzystanie z pływalni, boisk itp.,

✓ Ośrodki Hotelowo-Szkoleniowe OHP, m.in. w Oleśnicy, Pleszewie, Gołdapi, Świnoujściu, Wiśle – 10 proc. zniżki na noclegi i wyżywienie.

Zakupy

✓ Alma Market – 5 proc. zniżki na zakupy (bez papierosów i alkoholu),

✓ Vistula – 10 proc. zniżki na wszystko,

✓ W. KRUK – 10 proc. zniżki na wszystko (poza zegarkami), na zegarki 5 proc. zniżki.

Szczegółowy wykaz ulg dostępny jest na stronie rodzina.gov.pl



Rozbudowa sieci wodociągowej i kanalizacji sanitarnej na terenie Józefowa

Projekt współfinansowany przez Unię Europejską ze środków Funduszu Spójności w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko

Przyłącz się, bo warto!

WYKONAWCY	
Adalante Sp. z o.o.	502 901 701
Auguściński Piotr	607 041 761
Gajownik Waldemar	601 649 609
Głazewski Stanisław	501 745 920
Hydrosfera Józefów Sp. z o.o.	22 780 06 40
Incubus	785 322 525
Jastrzębski Jarosław	505 399 377
Jeżowski Waldemar	601 298 262
Kaczmarek Rafał	504 272 210
Kawka Marek	22 789 27 53
Kotliński Waldemar	510 335 085
Korporowicz Marek	601 223 991
Lech Tomasz	602 535 816
Max-Marco	723 998 485
Orzeł Inst	696 465 389
PRT Jartel	602 707 486
Przybysz Waldemar	509 985 211
Semeniuk Piotr	22 789 48 30
DarkPol Sp. j.	500 177 061
Szlendak Tomasz	505 082 797

GEODECI	
Białokórski Krzysztof	602 623 427
Leszman Dawid	601 391 441
Sikora Sławomir	602 623 428
Twardowski Paweł	661 916 858
Wiśniewski Bartłomiej	888 689 455
Żelazowski Artur	602 623 377

LABORATORIA	
Jars Sp. z o.o. Legionowo	500 210 323; 606 468 268; 22 783 17 34
OPWiK Sp. z o.o. Otwock	22 779 33 94 w. 14
Sanepid Otwock	22 779 48 33; 22 779 26 63 w. 123

Warto, bo:

- ✓ Podniesiesz standard życia
- ✓ Wartość Twojej nieruchomości wzrośnie
- ✓ Zadbasz o środowisko naturalne
- ✓ Zapłacisz mniej za kanalizację niż za szambo
- ✓ Będziesz miał zagwarantowaną jakość wody i ciągłość jej dostawy
- ✓ Opłata adiacencka wyniesie 0 zł
- ✓ Przyczynisz się do spełnienia efektu ekologicznego (warunek dofinansowania projektu)
- ✓ Wypełnisz obowiązek wynikający z przepisów prawnych

Kilka kroków do przyłącza

Procedura podłączenia do sieci jest bardzo prosta. Skorzystaj z naszego podręcznika dostępnego w biurze Referatu Realizacji Projektów przy ul. Sosnowej 17C lub na stronie internetowej www.jozefow.pl w zakładce „Podłącz się do sieci wodno-kanalizacyjnej”. W podręczniku znajdują się praktyczne informacje dotyczące podłączenia.

Wykonaj tylko 1 krok

Wybierz wykonawcę, który całą resztę kroków wykona za Ciebie!

Po wybraniu takiego wykonawcy wystarczy udzielić mu stosownego pełnomocnictwa. Wzór znajdziesz na www.wodkan.jozefow.pl lub www.hydrosfera-jozefow.pl.

Wybierz wykonawcę

Podajemy aktualną listę wykonawców z naszego lokalnego rynku. Lista nie jest zamknięta i mieszkańiec sam wybiera wykonawcę. Podajemy również dane kontaktowe geodetów i adresy laboratoriów, które wykonują badania wody.

Efekt ekologiczny

Rok 2014 to czas budowy przyłączy na posesjach. Dlatego ważne jest, aby każdy mieszkaniec podłączył swoją nieruchomość do sieci, gdyż będziemy z tego rozliczani na koniec 2014 roku.

Efekt ekologiczny to nic innego, jak liczba osób podłączona do wybudowanej sieci zgodnie z przewidywanymi wskaźnikami określonymi w umowie o dofinansowanie. **Aby osiągnąć efekt ekologiczny naszego projektu musimy uzyskać następujące wskaźniki:**

- ✓ Liczba osób podłączonych do wybudowanej sieci wodociągowej: 6400 osób
 - ✓ Liczba osób podłączonych do wybudowanej sieci kanalizacji sanitarnej: 9450 osób
- Termin rozliczenia efektu: 31 grudnia 2014 roku

Liczmy się z wami

Do chwili obecnej do sieci wodociągowej podłączyło się 3885 osób, a do sieci kanalizacyjnej 5508 mieszkańców Józefowa.

Od początku bieżącego roku zamieszczamy w „JnŚ” licznik obrazujący to, ilu mieszkańców powinno się jeszcze podłączyć. Mamy nadzieję, że w grudniu licznik będzie zbliżał się do zera, co będzie oznaczało, że wszyscy podłączyli się do nowo wybudowanej sieci. W ten sposób osiągniemy efekt ekologiczny projektu.

Ekologiczne rozliczenie realizacji projektu

Zgodnie z umową o dofinansowanie, jeżeli nie osiągniemy zakładanego efektu ekologicznego, to wysokość dofinansowania ulegnie pomniejszeniu proporcjonalnie do wysokości osiągniętego efektu ekologicznego. To oznacza, że będziemy zobowiązani do zwrotu części przekazanego dotychczas dofinansowania!

**LICZNIK OSÓB
DO PODŁĄCZENIA
DO KANALIZACJI***

0 0 3 9 4 2

* stan na 30.06.2014 r.

**LICZNIK OSÓB
DO PODŁĄCZENIA
DO WODOCIĄGU***

0 0 2 5 1 5

* stan na 30.06.2014 r.



**INFRASTRUKTURA
I ŚRODOWISKO**
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



UNIA EUROPEJSKA
FUNDUSZ SPÓJNOŚCI



MOPS informuje

Dożywianie dzieci w szkole

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Józefowie realizuje rządowy program „Pomoc państwa w zakresie dożywiania” na lata 2014–2020. Celem programu jest wsparcie gmin w wypełnianiu zadań własnych o charakterze obowiązkowym w zakresie dożywiania dzieci oraz zapewniania posiłku osobom go pozabawionym. Zapewnienie pomocy w zakresie dożywiania może odbywać się w formie:

- zakupu posiłków, ze szczególnym uwzględnieniem gorącego posiłku,
- świadczenia pieniężnego na zakup posiłku lub żywności (zasiłku celowego),
- świadczenia rzeczowego w postaci produktów żywnościowych.

Pomoc w zakresie dożywiania może być przyznana nieodpłatnie osobom i rodzinom, jeżeli do-

chód osoby samotnie gospodarującej lub dochód na osobę w rodzinie **nie przekracza 150 proc. kryterium dochodowego**, o którym mowa w ustawie o pomocy społecznej. Oznacza to, że z nieodpłatnej pomocy w formie posiłku w szkole mogą skorzystać osoby w rodzinach, gdzie dochód na osobę nie przekracza **684 zł**.

Pracownicy ośrodka apelują o zgłaszanie potrzeb już w trakcie wakacji.

Wszelkie informacje odnośnie programu „Pomoc państwa w zakresie dożywiania” oraz możliwości skorzystania z pomocy można uzyskać w siedzibie **Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Józefowie przy ul. Skłodowskiej-Curie 5/7, tel. 22 789 64 34, 22 789 53 93**.

Elżbieta Turek – Kierownik Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Józefowie

Jeśli masz problem – zadzwoń i przyjdź

Punkt Konsultacyjny Miejskiej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych działa w Urzędzie Miasta Józefowa (budynek A, niski parter) w poniedziałki w godz. 15.00–17.00, tel. 22 779 00 50. Proponujemy spotkanie w celu uzyskania informacji, gdzie można się zgłosić po pomoc w poradzeniu sobie z konkretnym problemem, a także w celu otrzymania doraźnego wsparcia psychologicznego.

SKM S1 – zmiany na linii otwockiej

Od 15 lipca do 31 sierpnia – w związku z pracami remontowymi na linii otwockiej – część pociągów SKM S1 będzie zaczynała i kończyła kursy na stacji Warszawa-Wawer. Jednocześnie dla pociągów SKM S1 na odcinku pruszkowskim zostanie przywrócona podstawowa organizacja ruchu.

Linia otwocka

15 lipca na linii otwockiej rozpocznie się kolejny etap prac remontowych, skutkujący zamknięciem jednego z torów na odcinku Warszawa-Wawer – Warszawa-Falenica. Część pociągów SKM S1 będzie zaczynała i kończyła kursy na stacji Warszawa-Wawer.

Uwaga! Pociąg SKM S1, wyjeżdżający o godzinie 5.05 z Pruszkowa do Otwocka, nie będzie zatrzymywał się na stacjach pośrednich pomiędzy Warszawą-Wawrem a Warszawą-Falenicą.

Zastępcza linia autobusowa ZS7 będzie obsługiwała trasę: Wawer – Falenica – Józefów – Otwock.

Rozkład jazdy linii ZS7 dla przystanku PKP Wawer, w kierunku centrum Warszawy, zostanie zsynchronizowany z rozkładem jazdy pociągów

SKM S1 jadących w kierunku Warszawy-Śródmieścia i Pruszkowa, a wybrane kursy dodatkowo z rozkładem jazdy linii 521. Godziny odjazdów wszystkich pociągów SKM S1 (w kierunku Otwocka) kończących kursy na stacji Warszawa-Wawer będą zsynchronizowane z rozkładem jazdy autobusów linii ZS7 jadących w kierunku Otwocka.

Honorowanie biletów

Wszystkie bilety ZTM na odcinku Otwock – Warszawa Zachodnia będą honorowane w pociągach KM (z zastrzeżeniem ważności stref biletowych). W celu skasowania/aktywowania biletów należy udać się do kierownika pociągu, wsiadając pierwszymi drzwiami (zgodnie z zasadami obowiązującymi w KM).

Bilety KM będą honorowane

- w pociągach SKM na odcinku Otwock – Warszawa Zachodnia,
- w autobusach komunikacji zastępczej ZS7 (Otwock – PKP Wawer),
- w autobusach linii 521 na odcinku Falenica – pl. Zawiszy (oraz w innych autobusach i tramwajach kursujących na trasach pokrywających się z odcinkiem Warszawa-Falenica – pl. Zawiszy).

FLESZ

Krew – lek najcenniejszy

Zwracamy się do wszystkich zdrowych mieszkańców Józefowa w wieku 18–60 lat o udział w kolejnej akcji krwiodawstwa. Odbędzie się ona 3 sierpnia w stacji Caritas przy parafii M.B. Częstochowskiej w godzinach 9.00–13.00.

Krew jest potrzebna zawsze i każda jej ilość jest cennym lekiem. Oddana przez nas krew będzie spożytkowana w szpitalach województwa mazowieckiego. Ostatnio stale spada liczba krwiodawców w naszych akcjach. Może to doprowadzić do nieoptymalności przyjazdów ekip pobierających krew. Dni krwiodawstwa są organizowane w niedziele, co trzy miesiące od 1999 roku. Wspomóżmy jedyną taką akcją w naszym mieście!

Programy zdrowotne

Rozstrzygnięte zostały ogłoszone przez miasto konkursy na realizację uchwalonych przez Radę Miasta programów zdrowotnych. Przychodnia Miejska z ul. Skłodowskiej-Curie wygrała konkurs na realizację bezpłatnych szczepień ochronnych przeciwko grypie dla osób powyżej 60. roku życia jako grupy szczególnego ryzyka (koszt realizacji – 15 tys. zł), a także konkurs dotyczący zwiększenia dostępności świadczeń okulistycznych dla osób powyżej 50. roku życia (koszt – 50 tys. zł). W trzecim konkursie dotyczącym zwiększenia dostępności do świadczeń kardiologicznych dla osób powyżej 50. roku życia (koszt – 100 tys. zł) zdania zostały podzielone w sposób następujący: Centrum Kardiologii z ul. Nadwiślańskiej – 50 proc., a drugą połowę realizować będzie Przychodnia Miejska z ul. Skłodowskiej-Curie.

50 nowych koszy

Brakowało ich w wielu punktach miasta, bo gdy się pojawiały, to natychmiast były oblepiane „gronami” woreczków z domowymi śmieciami. Kosz na śmieci to bohater naszej informacji. Wraz z reformą śmieciową ustały przyczyny, dla których część mieszkańców obdarzała swoim „urobkiem” miejskie kosze lub – w razie większych gabarytów – okoliczne lasy. Miejskie kosze, nowiutkie, opuściły więc magazyny i rozmieszczane są w różnych punktach miasta. Najelegantsze ozdobił budowany w pobliżu MOK-u skwer im. Jana Pawła II. Zwykle, plastikowe, zielone stały już przy wszystkich przystankach wzdłuż ul. Nadwiślańskiej, na trasach prowadzących do szkół, przy poczcie w Michalinie, rozmieszczane są też w miejscach, gdzie mieszkańcy sygnalizowali ich potrzebę. Na początek Zakład Oczyszczania rozmieszcza w Józefowie i Michalinie 50 nowych koszy.

Czekamy na opinie mieszkańców.

Wolontariusze, czyli work camp nad Świdrem

Minęło 11 lat, od kiedy po raz pierwszy gościliśmy w Józefowie zagraniczną młodzież. W tym roku lato również przybrało międzynarodowe barwy, a wszystko to za sprawą reprezentantów trzech kontynentów, którzy w ramach programu work camp mają okazję nie tylko pomóc miastu, ale także poznać obcą kulturę, zdobyć nowe doświadczenia, przeżyć przygodę życia.

o to, czy ich rodacy dbają o swój kawałek świata. – Pochodzę z niewielkiej miejscowości, duża część mieszkańców kieruje się troską o dobro środowiska, prowadzimy też segregację odpadów, a więc jest coraz lepiej. Z drugiej strony, podobnie jak w Józefowie, ludzie śmieją i zdają się tym nie przejmować – ocenia wolontariuszka z Czech. Podobne zdanie wyraża studentka z Malezji, z tym że jej mieszkańcy raczej nie zwracają sobie głowy sprzątnięciem, a czystość wód w rodzinnym mieście Malezji pozostawia wiele do życzenia. Pani Jadwiga Łaszewska bardzo chwaliła pracę tegorocznej grupy, która zebrała około 100 worków odpadów z przyrzecznych terenów Świdra i Mazowieckiego Parku Krajobrazowego.

Wymiana doświadczeń

W lipcu dwie 12-osobowe grupy wolontariuszy, m.in. z Korei, Turcji, Białorusi, Włoch i Hiszpanii pracowały również w świetlicach terapeutycznych przy kościołach – przy ulicach Dobrej oraz 3 Maja. Ze względu na frekwencję, bijącą momentami rekordy, ich pomoc była nieoceniona.

Zagraniczna młodzież szybko nawiązała kontakt z dziećmi i aktywnie włączała się w opiekę nad nimi. Jak podkreśla pani Beata Mętrak, jedna z nauczycielek pracujących w świetlicy przy ul. Dobrej, młodzież z zagranicy jest pełna pomysłów. Organizowała bowiem zabawy ruchowe i plastyczne. Wolontariusze dużo czasu spędzali na świeżym powietrzu grając w piłkę, berka, najpopularniejszego zbijaka, a także inne gry, rozpowszechnione w ich krajach. – Dzięki ich obecności dzieci mogą podszlifować język angielski. Obecna grupa poza tym, że bardzo miła i sympatyczna, cechuje się wyjątkową kreatywnością i aktywnością – dodaje. Z kolei w świetlicy przy ul. 3 Maja trafiliśmy na dyskotekę zorganizowaną w sali sportowej przez zagranicznych gości, choć hałas wielki, to radość na twarzach najmłodszych jeszcze większa. Anna Wojtkowicz, wychowawczyni w świetlicy wskazywała na ogromne przywiązanie podopiecznych do obcojęzycznych kolegów, którzy wspólnie z dziećmi wykonywali plakaty nawiązujące do kultury ich krajów, uczyli się nawzajem słownictwa, popularnych piosenek, czy też prostych zwrotów grzecznościowych. Rzeczywiście można było zaobserwować wielką życzliwość i swobodę we wzajemnych relacjach.

O samopoczuciu w Polsce zapytaliśmy również jedną z wolontariuszek, Darię Luckiewicz z Białorusi. – Czuję się tu naprawdę świetnie. To

wspaniałe, że grupa ludzi z trzech kontynentów spotyka się w Józefowie i wspólnie spędza wakacyjny czas, poznając kulturę nowego kraju, język polski, życzliwych ludzi, a także zwiedzając region. Wiele się uczymy, ale także sami dzielimy się pasjami, anegdotami. Najwięcej radości daje nam czas spędzony z dziećmi. To wspaniałe doświadczenie. Włoch Matteo Biraglia natomiast chciałby w rodzinnym Wiedniu w przyszłości zorganizować pracę z dziećmi w świetlicach na wzór józefowskich.

Przyjaźń i integracja

Wszyscy wolontariusze odbyli spacer po mieście w towarzystwie znakomitego przewodnika – józefowianisty Janusza Prządki. Spacer rozpoczął się przy Pomniku Łączniczek, trasa wiodła m.in. przez ul. Powstańców Warszawy, most kolejki wąskotorowej, teren hotelu Holiday Inn, czy też ul. Wawerską, obok której znajduje się Integracyjne Centrum Sportu i Rekreacji. Młodzież zapoznała się z historią i kulturą Józefowa, a opowieść przewodnika okraszona była licznymi anegdotami. Blisko trzygodzinna wycieczka na długo zostanie w pamięci uczestników. – Nie sądziłam, że historia tego regionu jest aż tak ciekawa – podsumowała Białorusinka, Daria Luckiewicz.

Pobył międzynarodowej młodzieży finansowany jest przez miasto, zaś koszty podróży do Polski ochotnicy pokrywają samodzielnie. Noclegi oraz posiłki zapewnił im Młodzieżowy Ośrodek Socjoterapii „Jędrus”. Ośrodek zadbał także o wiele możliwości spędzenia wolnego czasu, a zapach okolicznych lasów i żywicy wolontariusze zabiorą do swoich domów.

Sylwia Papis, współpraca Jakub Bajtler

Pracowita drużyna i czysty Józefów

Grupa ekologiczna licząca 11 osób naprawdę nie próżnowała. Na pierwszy ogień poszła inwentaryzacja drzewostanu w pasach drogowych. A praca to niełatwa, gdyż czego jak czego, ale tego u nas nie brakuje. – Liczymy na pomoc wolontariuszy, gdyż dzięki ich wysiłkowi możemy szybko wykonać pielęgnację drzew lub wyciąć suche i zapobiec rozprzestrzenianiu się chorób – informowała Jadwiga Łaszewska, szefowa Referatu Gospodarki Komunalnej. Wynajęcie firmy zewnętrznej, to kosztowny krok, a straty w drzewostanie trudno byłoby skatalogować wyłącznie siłami pracowników Urzędu Miasta.

Grupę środowiskową niejednokrotnie można było spotkać na terenie rezerwatu Świdra, która przy okazji pieszych wędrówek łączyła przyjemne z pożytecznym zapoznając się z chronioną roślinnością oraz porządkując nadrzeczne tereny. Obserwując studentów przy pracy zapytaliśmy

Podziękowanie dla policji

Niefortunnie rozpoczął się lipiec dla mieszkanki Michalina – Ewy Rutkowskiej. W drodze rowerem na józefowski cmentarz zgubiła portfel, wprawdzie z niewielką kwotą pieniędzy, ale z kartą bankomatową i dowodem osobistym oraz innymi dokumentami. Strapiona wróciła do domu i już spisywała wszystkie niezbędne czynności, jakie będzie musiała wykonać w związku ze stratą dokumentów i karty, a tu – dzwonek do drzwi, a w drzwiach patrol józefowskich policjantów. Patrol nie tylko znalazł portfel z nienaruszoną zawartością, ale niezwłocznie dostarczył go strapionej mieszkance Michalina. Pani Ewa za naszym pośrednictwem składa na ręce komendanta józefowskiego posterunku policji gorące podziękowania za życzliwość, uczciwość i wzorową postawę.

Są tam, gdzie ludzie nie radzą sobie ze złym losem: w przytuliskach dla bezdomnych, w kuchniach przygotowujących gorące posiłki dla biednych, w świetlicach dla dzieci z rodzin w trudnej sytuacji, w domach samotnych matek.

I tam, gdzie bezradność podeszłego wieku wymaga pomocy i opieki: w placówkach dla osób starszych i samotnych, w domach dla księży emerytów.

I tam, gdzie łódź życia zbliża się do drugiego brzegu, dręczy cierpienie i lęk: w hospicjach dla terminalnie chorych.

Prowadzą katechезę i świadczą pomoc w pracy parafialnej.

Pracują na misjach zagranicznych, m.in. we Włoszech, na Ukrainie i Słowacji, w Boliwii i Argentynie.

Siostry Albertynki

Pojawiły się w Józefowie przed 50 laty, w 1964 roku i zamieszkały w niewielkim, starym, i wymagającym ciągłych remontów budynku przy ul. 3 Maja. Początkowo miała być tu siedziba prowincji (jednej z trzech w Polsce), ale ubóstwo pomieszczenia i ówczesne trudności z dojazdem sprawiły, że prowincja pozostała w Warszawie przy ul. Kawęczyńskiej (tamże mieści się do dzisiaj), u nas zaś powstało zwykłe zgromadzenie zakonne. Na samym początku zaledwie dwuosobowe, stopniowo przybywało sióstr i zadań. Pomagały w parafii, kształciły w szkole muzycznej w Aninie, żeby grać w kościołach i kaplicach, prowadziły katechезę, dopóki religia nie przeniosła się z punktu katechetycznego do szkół, przygotowywały kaplicę. A z czasem, gdy dom przeznaczono dla sióstr-emerytek, jęły się budowy nowej siedziby, stwierdziwszy, że lepszy budynek nowy niż bezustanne remonty.

Dzisiejsze mieszkanki zgromadzenia liczą sobie ...siesiątki lat. Najstarsza ma ich 92, ale nie tak dawno odeszła 103-latką, której jubileusz setnych urodzin był uroczyste obchodzony i odnotowany m.in. w „JnŚ”. Spośród 24 sióstr jedna jest całkowicie leżąca, dwóm trzeba pomagać w codziennych czynnościach, kilka jest słabych, wymagających sporadycznej pomocy. Dzielnie walczą z ograniczeniami, jakie niesie podeszły wiek. 84-letnia siostra Eryka potrafi wstać o czwartej, piątej, aby, nim zrobi się za gorąco, pielęgnować ogródek. Wszystkie starają się w miarę sił i możliwości sprostać powołaniu, które je do zgromadzenia przywiodło, i służyć tym, co szukają tu pomocy. A przychodzą głównie po posiłek: smaczkowitą i sutą zupę, uzupełnioną dodatkiem pieczywa. Siostry przyrządzają ją jak rok długi, z wyjątkiem niedziel i świąt. Dzień po dniu 40 litrów tej zupy. Ileż to marchewek, pietruszek, ziemniaków, selerów i porów trzeba umyć i zetrzeć albo obrać do takiej ilości zupy. Ile się nadźwigać przy noszeniu garów. Ile potem zmywania. Ale choć ręce słabną, a sterane wiekiem serce daje znać

o sobie – nie ustają w trudzie, chcą, najdłużej jak można, służyć potrzebującym.

Z tej formy pomocy korzysta systematycznie dwadzieścia parę osób. Większość to samotni, przeważnie starsi, mężczyźni, jest też trochę młodych matek, które zabierają zupę do domu, dla dzieci. Nie pyta się nikogo, czemu tu przyszedł, nie sprawdza zaświadczeń ani skierowań. Decyduje starochrześcijańska, a potem albertyńska, zasada: głodnego nakarmić.

Koszty częściowo pokrywa Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej, czasem dopomoże Caritas, coś podrzucą od „Jędrusia” (Młodzieżowy Ośrodek Socjoterapii), jakiś sklep dowiezie pieczywo, inny – warzywa. W ostateczności dokupią coś z własnych środków. Czyli – z emerytur, bo zgromadzenie nie jest dotowane przez państwo.

– Nieraz jest tak – mówi przełożona, siostra Edyta – że cała w nerwach mówię: wszystko nam się kończy, za dwa, trzy dni nie będzie z czego ugotować. To zaraz któraś się śmieje i napomina: a co nam siostra zawsze powtarza? Że trzeba ufać w Opatrzność Bożą. Tak? No to trzeba ufać. Przecież ludzie wiedzą, że tu są potrzeby, ktoś na pewno nam pomoże.

Siostra Edyta trafiła do zakonu jako piętnastoletka. Tuż po szkole podstawowej.

– Teraz już nie przyjmują takich młodych, trze-



W skromnej uroczystości uświetniającej 50-lecie posługi Albertynek w Józefowie uczestniczyły władze miasta.

ba mieć 18 lat. Wtedy było inaczej, a ja czułam się dojrzała do takiej decyzji – wspomina. W domu nic nie powiedziałam, tylko że złożyłam papiery do szkoły. Bo miałam siedmiu braci i oni by mnie nie puścili, jedynaczki. Gdzieś tak po pół roku najstarszy brat, co najbardziej mnie lubił, przyjechał do Krakowa i mówi: a ty co? W klasztorze? A ja, że lepszej stacji by mi nie znalazł.

Za półtora roku, jak już dostałam strój postulancki, to pojechałam do domu. Granatowa sukienka do pół tydki, granatowy welonik związany z tyłu, prawie po świecku, a i to mało kto mnie poznał. Dopiero jakaś sąsiadka mówi do drugiej: ty patrz, toż to Stefki córka, zakonnica? Bo rodzice nic nikomu nie mówili, a nuż się rozmyślę, to co tu gadać.

Ale nie rozmyślałam się. Przeszedł jubileusz 25-lecia, minęło kolejne dwanaście lat. Nigdy nie żałowałam swego wyboru, choć taka młoda byłam, dziecko prawie, gdy go dokonywałam. Może na samym początku były wahania, ale potem, jak przyszła praca, to już nie. Czułam się taka potrzebna ludziom, i w Domu Pomocy Społecznej w Jabłonnie Lackiej, i w Siedlcach w domu dla księży emerytów, i tu, gdzie jestem już od siedmiu lat.

Tak to do człowieka przychodzi, nie wiadomo skąd, że to jest jego droga i nie ma żadnej innej.

Elżbieta Krakowiak

Adam Chmielowski, powstaniec styczniowy, dobrze zapowiadający się malarz, założyciel w 1888 roku Zgromadzenie Braci Albertynów (nazwa od imienia, które sobie wybrał). Trzy lata później powstało przytulisko dla kobiet, którym opiekowała się Anna Lubańska. Po niej obowiązki przełożonej Zgromadzenia Sióstr Albertynek przejęła Maria Jabłońska (siostra Bernardyna), mająca wówczas zaledwie 24 lata, i sprawowała je aż do śmierci w 1940 roku.

Proces beatyfikacji brata Alberta rozpoczął się przed II wojną światową, a zakończył w 1983 roku. Siostra Bernardyna została uznana za błogosławioną w 1997 roku.

Dewiza życiowa brata Alberta brzmiała: „powinno się być dobrym jak chleb; powinno się być jak chleb, który dla wszystkich leży na stole, z którego każdy może kęs dla siebie ukroić i nakarmić się, jeśli jest głodny”. Siostra Bernardyna pragnęła nade wszystko „zadośćuczynić każdej prośbie, otrzeć każdą łzę, pocieszyć każdą zboląłą duszę, być dobrą dla wszystkich, a najlepszą dla najszczęśliwszych”.

W dzisiejszych czasach, nasyconych podejrzliwością, wrogością, nietolerancją, proste słowa siostry Bernardyny: „kochać wszystkich i szanować” wydają się szczególnie aktualne.

Liberator z Józefowa

Podczas Powstania Warszawskiego Liberatory i Halifaxy latały z południowych Włoch nad Warszawę, Kampinos i Las Kabacki, zrzucając żołnierzom walczącej Armii Krajowej zasobniki i paczki z bronią, amunicją, lekami i żywnością. Dostawy zaopatrzenia były dla niedozbrojonego podziemnego wojska na wagę złota. Lotnicy złożyli jednak wyjątkowo obfitą daninę krwi, ponosząc bardzo wielkie straty. Jeden z epizodów tych dramatycznych zmagania rozegrał się w okolicy Józefowa.

W nocy 15 sierpnia 1944 roku na leśnym wzgórzu pod Michalinem rozbił się i spłonął aliancki bombowiec. W miejscu katastrofy znaleziono ciała trzech lotników.

Tego samego dnia Bronisław Kowalski z Michalina na fragmencie blachy z rozbitego samolotu wyrył przecinakiem słowa: „Ku czci poległym tragiczną śmiercią lotnikom angielskim w dniu 15 VIII 44 r. Polacy”. Szczątki dwóch żołnierzy spalone we wraku pochowano w jednej trumnie, w drugiej złożono ciało trzeciego, który uderzył o ziemię zanim jego spadochron zdążył się otworzyć. Jeszcze w 1944 roku pan Kowalski zbudował z kamienia małą grotę z figurą Matki Boskiej, którą z pomocą okolicznych mieszkańców, wraz ze wspomnianym epitafium, ustawił na miejscu katastrofy. Po kilku dniach kapliczka została jednak zniszczona przez nieznaną sprawców. Przez wiele lat stał tu jedynie samotny brzoźowy krzyż opatrzonego napisem, u stóp którego złożono nieliczne szczątki samolotu. Próbowano również ustalić, kto zginął w katastrofie. Kilka osób prowadziło korespondencję, m.in. z brytyjskimi i kanadyjskimi instytucjami oraz z administracją Cmentarza Rakowickiego w Krakowie. Mimo początkowych trudności, czteroletnie starania zakończyły się sukcesem i mieszkańcy Józefowa w 1976 roku poznali personalia poległych. Obecny pomnik – mimo nieprzychylnego stanowiska władz – został odsłonięty 33 lata po tragedii, 14 sierpnia 1977 roku. I znów jego projektantem i głównym wykonawcą był prezes koła Ligi Ochrony Przyrody w Michalinie i lokalny społecznik Bronisław Kowalski. Jego niestrudzona postawa zachęciła innych do zaangażowania się w budowę pomnika.

Podczas II wojny światowej alianckie bombowce przemykały nocami nad Europą wspomagając dostawami zaopatrzenia ruch oporu w wielu okupowanych krajach. Jednym z żołnierzy Armii Krajowej odbierających zrzucone było wspomniany Bronisław Kowalski ps. „Bufor”, który raz nawet nocował w swoim domu w Michalinie przysłanego do Polski cichociemnego. Loty nad ogarniętą Powstaniem Warszawę miały być jednak zupełnie inne: zrzucone dokonywano w świetle reflektorów i w ogniu artylerii przeciwlotniczej. Samoloty musiały zmniejszać prędkość i drastycz-

nie obniżać lot, aby – mimo dymów z szalejących na dole pożarów – wypuścić zasobniki nad ściśle określonymi punktami, gdyż jedynie niektóre rejony Warszawy zostały opanowane przez powstańców. Już sam dziesięciogodzinny nocny lot na dystansie ponad 2,5 tys. kilometrów, w często trudnych warunkach meteorologicznych i przy panującym na wysokości mrozie, był dla pilotów i nawigatorów nie lada wyzwaniem. Po drodze lecące samotnie wielkie i ciężkie bombowce tropiły niemieckie radary i nocne myśliwce. Wielogodzinne napięcie w sytuacji stałego zagrożenia życia wyczerpywało żołnierzy tak fizycznie, jak i psychicznie. Nie pomagał zakaz lądowania po sowieckiej stronie frontu i świadomość wrogości wschodniego sojusznika. Ekstremalne warunki bojowe skutkowały bardzo wysokimi stratami, nieporównywalnymi z tymi, jakie lotnictwo sprzymierzonych ponosiło w innych operacjach. Mimo to kolejne załogi wyruszały do nocnych lotów nad Warszawę. Należały one do polskiej Samodzielnej Eskadry 1586 do Zadań Specjalnych oraz dywizjonów brytyjskich: 148 i 178 oraz południowoafrykańskich: 31 i 34.

Wyprawa z 14 sierpnia 1944 roku była jedną z większych, jakie wyszły z baz w południowych Włoszech: tego dnia wystartowało nad Warszawę 26 samolotów. Jedynie połowie udało się dokonać zrzutów. Co trzeci nie wrócił. Jednym z nich był Liberator o numerze KG 939 z 31. dywizjonu bombowego SAAF (South African Air Force – Południowoafrykańskich Sił Powietrznych), oznaczony literą A jak „Able”. Załogą dowodził pilot kpt. Jacobus Lodewicus van Eysen, któremu podlegali Południowoafrykańczycy: ppor. Robert George Hamilton – drugi pilot, por. Derrick Robert Fitz Holliday – nawigator, por. Basil Harvey Austin – radiotelegrafista oraz Brytyjczycy: st. sierż. H. Stuart Litchfield – bombardier i trzej strzelcy – sierż. George Peaston, sierż. Leslie Mayes i sierż. Herbert Hudson.

Ks. Jan Jaworski, podczas Powstania kleryk warszawskiego seminarium, a później wieloletni rektor Polskiej Misji Katolickiej w RPA, związał



Część załogi Liberatora KG 939 A. U góry od lewej: st. sierż. Litchfield, por. Austin, sierż. Peaston; u dołu od lewej: por. Holliday, kpt. van Eysen, ppor. Hamilton.

się w Afryce ze środowiskiem lotników latających w 1944 roku z pomocą dla Armii Krajowej. W jego ręce trafił artykuł ze „Skrzydlatej Polski” poświęcony pomnikowi na Górze Lotnika. Za pośrednictwem ks. Jaworskiego, który w 1982 roku napisał list do proboszcza parafii w Józefowie, ks. Wincentego Malinowskiego, załoga Liberatora A z 31. dywizjonu nawiązała korespondencyjny kontakt z Bronisławem Kowalskim. W skierowanym do niego liście Jack van Eysen wspominał sierpniową noc sprzed prawie czterdziestu lat:

„Wystartowaliśmy z Foggia, w południowych Włoszech, 14 sierpnia po południu, na pokładzie bombowca Liberator KG 939 A, biorąc kurs na Scutari w Albanii. Stamtąd dopiero, po przelecień Adriatyku, mieliśmy się skierować wprost nad Warszawę. (...)”

Zbiorniki benzyny – do pełna. W komorach



Zanim powstał obecny pomnik, miejsce katastrofy upamiętniał krzyż, u stóp którego leżały szczątki Liberatora.

Tegoroczne uroczystości ku czci poległych odbędą się na Górze Lotnika 14 sierpnia o godz. 16.00.

bombowych – zasobniki z bronią maszynową, amunicją, lekarstwami i żywnością. Ciężar samolotu przy starcie wynosił 34 tony, o tonę więcej niż pozwalały przepisy dla bombowców typu Liberator.

Na północ od Dunaju spotkała nas bardzo zła pogoda, która jednak po pewnym czasie polepszyła się. Wkrótce ujrzeliśmy z oddali Warszawę. Cóż to był za straszliwy widok! Całe kwartały budynków stały w ogniu, wyrzucając słupy dymu setki metrów w niebo.

Zniżyliśmy wysokość lotu do 100 metrów i tak leciliśmy na północ wzdłuż Wisły. Nad katedrą w północnej części miasta skręciliśmy w lewo. Na kłapach, z prędkością poniżej 200 km na godzinę, zeszliliśmy niemal nad same dachy. Ujrzeliśmy nagle świetlistą literę K na ziemi – tam zrzuciliśmy na spadochronach zasobniki.

Samolot dostał się w pole ostrzału przeciwlotniczych dział kalibru 35 mm. Oba prawe silniki stanęły w płomieniach. Wykonałem zakręt w lewo, w stronę rosyjskiego frontu i zatrzymałem palce się silniki. Gaszenie ognia przy użyciu gaśnic nie dało żadnego wyniku. Trudno mi było utrzymywać kurs, gdyż lewe silniki pchały nas stale w prawo.

Leciliśmy na wysokości zaledwie 70 metrów. Było za nisko, aby skakać ze spadochronami zaś samolot palił się już tak gwałtownie, że nie można było ryzykować lądowania bez podwozia.(...) Przy trzech silnikach pracujących na pełnych obrotach, mimo że dwa z nich paliły się, szybko osiągnęliśmy wysokość ponad 300 metrów. Nagle ze skrzydeł zaczęły odpadać kawały rozżarzonego do czerwoności metalu. Zaczęła nam grozić eksplozja. Dałem załodze rozkaz skoku ze spadochronami. Przyciskałem guzik alarmu jakieś pół minuty zanim sam wydostałem się na przesmyk wewnętrzny. Hamilton już tam był i czekał aż wyjdę.

Jest dla mnie jasne, iż nie zdawałem sobie wówczas sprawy z tego, że bombowiec szybko wytracił wysokość w tym czasie, gdy wyszedłem z kabiny pilota. Kazałem skakać Hamiltonowi i sam wyskoczyłem, od razu otwierając spadochron. W sekundę

Bronisław Kowalski przez lata zbierał zdjęcia, korespondencję i artykuły prasowe związane z Górą Lotnika. Po jego śmierci rodzina przekazała albumy do Miejskiej Biblioteki Publicznej w Józefowie.

od momentu gdy mój spadochron otworzył się, znalazłem się cało na ziemi. Hamilton niestety, runął na ziemię przed wypełnieniem się czaszy spadochronu i zginął. Prawdopodobnie starał się doliczyć „do trzech” zanim pociągnął za uchwyt. Jestem pewien, że sierżanci Hudson i Mayes zostali zabici w bombowcu pociskami z dział przeciwlotniczych, gdyż ich ciała tkwiły nadal nieruchomo wewnątrz kadłuba palącego się samolotu, który spadł w pobliżu miejsca, gdzie wylądowałem. Bombowiec spłonął w olbrzymich płomieniach.

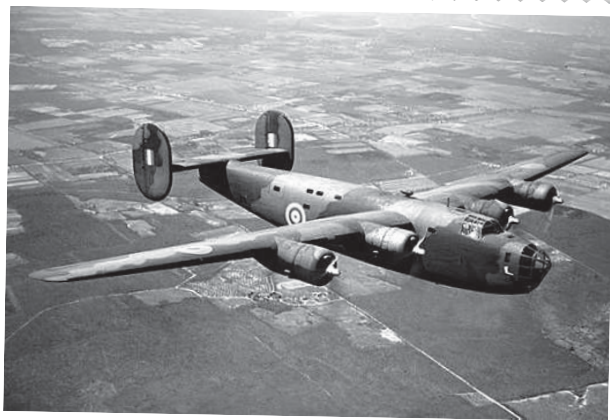
Dowiedzieliśmy się z wielkim wzruszeniem teraz, po latach, że ciało Boba Hamiltona i szczątki spalonego samolotu zostały nazajutrz pokryte białoczerwonymi płatkami kwiatów. Nie można wyobrazić sobie lepszego hołdu złożonego poległym niż ta spontaniczna demonstracja przyjaźni.”

Lotnicy, którzy skacząc na spadochronach przeżyli katastrofę, dotarli do jednostek radzieckich i po kilku tygodniach przez Moskwę, Stalingrad, Baku i Teheran zostali odesłani na Zachód.

Weterani SAAF byli zaskoczeni i bardzo wzruszeni wystawieniem pomnika ich poległym towarzyszom broni. Korespondencja między nimi a Bronisławem Kowalskim trwała przez następne lata. W 40. rocznicę Powstania Warszawskiego Południowoafrykańczycy zaprosili go do RPA, gdzie pan Kowalski był przyjmowany niezwykle serdecznie. Sami również kilkakrotnie odwiedzali Polskę i Górę Lotnika. Bez cienia przesady można stwierdzić, że tych ludzi mieszkających na dwóch odległych krańcach globu połączyła dozgonna męska przyjaźń, oparta na głębokim szacunku i wdzięczności dla wzajemnych dokonania. Jej kontynuacją było nadanie w 1993 roku imienia porucznika Roberta George'a Hamiltona Szczepowi Józefowi Związku Harcerstwa Polskiego.

Paweł Sulich

Po wojnie poległych lotników pochowano w kwaterze żołnierzy brytyjskich na wojskowym cmentarzu Rakowickim w Krakowie. Od prawej mogiły: H. Hudsona (21 lat), R. G. Hamiltona (21 lat) i L. Mayesa (24 lata).



Czterosilnikowy ciężki bombowiec Consolidated B-24 Liberator.



Tak wyglądała kapliczka ustawiona na Górze Lotnika w sierpniu 1944 r.



Bronisław Kowalski prezentuje fragment blachy z rozbitego Liberatora, na którym już 15 sierpnia 1944 r. wrył pierwsze epitafium poświęcone poległym lotnikom.



Jack van Eyssen składa gratulacje Bronisławowi Kowalskiemu, tuż po odznaczeniu go Orderem Dobrej Nadziei przez ambasadora RPA w Polsce Jurie van Zyl Gryffenberga. Góra Lotnika, 31 lipca 1992 r.



Co słyszeć w klubach?



Uczniowski Klub Judo Yuko

Już 30 czerwca liczna reprezentacja UKJ Yuko wybrała się na północ województwa wielkopolskiego na dwutygodniowy obóz sportowo-rekreacyjny. W ośrodku Leśna Chata w Jastrowiu młodzi judocy z naszego miasta mieli okazję trenować z rówieśnikami ze współpracujących z Yuko klubów Champion, Meyio, Lemur oraz Żagle, podnosić swoje umiejętności, a także przystępować do egzaminów na wyższe stopnie. Poza zajęciami typowo szkoleniowymi organizatorzy obozu zaplanowali dla młodych uczestników bardzo wiele atrakcji niezwiązanych z judo. Józefowianie brali udział w warsztatach plastycznych, turnieju piłkarskim, w którym wystartowały reprezentacje czterech klubów, rywalizowali w licznych zawodach sprawnościowych, za które otrzymali medale i dyplomy. Poza tym, podobnie jak w latach ubiegłych, bawili się, a zarazem ćwiczyli równowagę podczas zajęć na ogromnych batutach.

Obóz w Jastrowiu został zarejestrowany w Kuratorium Oświaty.

Uczniowski Klub Sportowy Victoria Józefów

Nadejście wakacji dla młodszych reprezen-



tantów sekcji lekkiej atletyki Victorii oznaczało zasłużony odpoczynek (treningi wznowią we wrześniu), dla starszych zaś dalszą, ciężką, codzienną pracę treningową, przeplataną startami w lipcu i zgrupowaniem sportowym w Wiśle w sierpniu.

Na początek września zaplanowany jest kolejny nabór do sekcji – adresowany szczególnie do dzieci na zajęcia ogólnorozwojowe z ukierunkowaniem na lekką atletykę.

Do 17 lipca grupa gimnazjalna sekcji pływackiej intensywnie przygotowywała się do bardzo ważnych mistrzostw Polski. Młodzi zaś dostali od trenerów ponad miesiąc wolnego. 17 sierpnia pływacy wyjadą na dwutygodniowy obóz sportowy do Wałcza, podczas którego reprezentanci Victorii będą przygotowywać się do rozpoczynającego się we wrześniu sezonu.

We wrześniu także zostanie przeprowadzony nabór do nowego rocznika sekcji pływackiej.

Lipiec był miesiącem odpoczynku dla koszykarzy Victorii. Na początku sierpnia zawodnicy sekcji wrócą do treningów stacjonarnych, natomiast w drugiej połowie miesiąca udadzą się na zgrupowanie sportowe, którego celem będzie bezpośrednie przygotowanie się do wrześniowych rozgrywek. W planach sekcji jest bowiem zgłoszenie do ligi wojewódzkiej dwóch roczników.

Tuż po wakacjach ruszy nabór do sekcji koszykówki chłopców urodzonych w latach 1999–2003.

Szczegóły na stronie internetowej www.victoriajzefow.pl oraz na facebookowym profilu klubu.

Uczniowski Klub Sportowy Bushi

Wakacje to dla wychowanków klubu, ich rodziców oraz sympatyków karate kyokushin okres tradycyjnie związany z dobrze przygotowanymi i atrakcyjnymi obozami sporto-



wo-wypoczynkowymi. Nie inaczej jest tego lata, na które Uczniowski Klub Sportowy Bushi oraz Klub Sportowy Zdrowie zaplanowały dwa obozy przeznaczone dla dzieci od lat pięciu, młodzieży i dorosłych. Pierwszy z nich, o charakterze treningowo-wypoczynkowym, już się odbył. Od 28 czerwca bardzo duża grupa reprezentantów UKS Bushi oraz ich bliskich przebywała w ośrodku Lazur w nadbałtyckim Poddąbiu. W programie obozu, który trwał do 11 lipca, znalazły się m.in. treningi karate kyokushin, sesje paintballowe, turnieje gier zespołowych, pływanie pontonami, skoki na batucie, nocne gry terenowe, spływ kajakowy Łupawą, wycieczka autokarowa na wydmy w Czołpinie, kąpiele w Bałtyku oraz – specjalnie z myślą o dorosłych i nietrenujących sztuk walki – kursy samoobrony oparte o elementy karate kyokushin, boksu i ju-jitsu, zajęcia z jogi, a także cross workout. Właściwie przepracowany obóz w Poddąbiu, zdaniem organizatorów, ma dla najambitniejszych zawodników UKS Bushi stanowić podbudowę dla znacznie intensywniejszego, typowo już sportowego, zgrupowania w Górowie Iławeckim, które odbędzie się w dniach 18–28 sierpnia. Obóz ten rozpocznie sezon szkoleniowo-startowy 2014/2015, dlatego szczególnie zalecany jest zawodnikom poważnie zainteresowanym wzięciem udziału w rozpoczynających się tuż po wakacjach turniejach. Turnus nie będzie jednak zaadresowany wyłącznie do dzieci i młodzieży trenujących w klubie. Otwarty będzie także dla rodzin z dziećmi, zainteresowanych aktywnym wypoczynkiem.

Szczegóły na stronie internetowej www.szko-lawalki.pl.

(MP)

Olczak z Grand Prix Polski

Wychowanek Integracyjnego Klubu Rozwoju Tenisa Stołowego w Józefowie, Mariusz Olczak ze świetnej strony zaprezentował się podczas III Grand Prix Polski Niepełnosprawnych w Wiśle. Podopieczny Pawła Chułańskiego w mocno obsadzonym turnieju, w którym udział wzięło 90 zawodników, zajął

pierwsze miejsce w swojej kategorii (klasa niepełnosprawności 8). Wyborny występ Olczaka, który w ICSiR trenuje indywidualnie w ramach zadania publicznego „Rozwój tenisa stołowego w Józefowie”, podtrzymuje nadzieję tego utalentowanego zawodnika na uzyskanie kwalifikacji do Igrzysk Olimpijskich Rio de Janeiro 2016.

Trzymamy kciuki!

Muzyka, która porywa do tańca

Sezon letni już otwarty, coraz więcej osób, korzystając z pogody, wypoczywa na łonie natury. Nie dziwi więc, że w ciepły wieczór 6 lipca pod Miejskim Ośrodkiem Kultury publiczność zajęta nie tylko przygotowane krzesła, ale również powyciągała się leniwie na trawie. Nie zabrakło także tych, którzy przybyli na rowerach.

Cykl „Ogrodowe koncerty muzyczne” rozpoczęła zespół De Nuevo, grający najbardziej znane przeboje latino. Pełni energii młodzi wyko-

nawcy nawiązali bardzo dobry kontakt z publicznością, która chętnie śpiewała bardziej znane kawałki, a gorące rytmy porwały część słuchających do tańca. Mniej odważni klaskali, albo po prostu kołysali się w takt co wolniejszych utworów.

Co prawda koncert przerwał deszcz, ale i tak z pewnością będziemy miło wspominali ten występ. **(MK)**



Słoń i inne zwierzęta

12 lipca najmłodszy mieszkańcy naszego miasta mieli okazję przenieść się na afrykańską sawannę. „Jak to ze słońmi było”, mimo że należało do cyklu spotkań „Leżakowanie”, ze względu na słabe warunki pogodowe musiało się odbyć wewnątrz Domu Nauki i Sztuki. To jednak nie przeszkodziło uczestnikom w dobrej zabawie. Rodzice rozsiedli się na przyniesionych do środka leżakach, a ich pociechy na okrągłych dywanikach wokół prowadzącej.

Agnieszka Hakizimana przy akompaniamencie afrykańskich instrumentów zaprowadziła

dzieci w głąb Czarnego Łądu, przedstawiając im zamieszkujące go zwierzęta. Najmłodszy mogli posłuchać opowieści np. o wielkim wyścigu, którego nie wygrał gepard, lecz o dziwo słoń. A także zamienić się w słońce, gepardy, hieny, sępy i inne, naśladując ich chód oraz wydawanie przez nie odgłosy. W spotkaniu zaangażowali się również rodzice, którzy przygrywali w czasie zabaw na grzechotkach i bębnach, nadając im afrykański klimat. **(MK)**



Magia z wysp

Irlandzkie ballady brzmią magicznie, jak gdyby śpiewały je tańczące w lesie wróżki. Takie wrażenie mogli odnieść mieszkańcy Józefowa po koncercie zespołu Macalla Trio, który odbył się w drugą niedzielę lipca. Zespół oczarował zebraną pod Miejskim Ośrodkiem Kultury publiczność zarówno spokojnymi balladami, jak i szybszymi folkowymi utworami. Imponująca była też ilość instrumentów wykorzystanych do stworzenia prawdziwego irlandzkiego klimatu.

Ucztą dla oczu był występ Mateusza Wójcika – tancerza, który zaprezentował nam tradycyjny step irlandzki. Każdy występ poprzedzał krótką historią lub ciekawostkami na temat tańców irlandzkich.

Piękna muzyka folkowa oraz niezwykłe umiejętności taneczne zostały nagrodzone przez zebranych pod MOK-iem gromkimi brawami. Brawa należą się też odważnym z publiczności, którzy zachęceni przez artystów wyszli przed scenę. Mieli oni okazję na-



uczyc się an dro, jednego z bretońskich tańców.

Teksty i foto: Magdalena Książek



Lato w mieście

Przez cały lipiec w świetlicach terapeutycznych przy józefowskich parafiach setki dzieciaków spędzało czas aktywnie, pod dobrą opieką. Gry, zabawy, sport, filmy, wycieczki, wyprawy na basen – atrakcja za atrakcją. Działalność Forum Chrześcijańskiego, organizatora świetlic, chwałą rodzice i młodzież. We wrześniowym numerze JnŚ podsumujemy tegoroczną akcję „Lata w mieście”.

Na zdjęciu: zajęcia taneczne w świetlicy przy ul. Dobrej.

Fot. Sylwia Papis

W sierpniu MOK nieczynny

Terminarz imprez Miejskiego Ośrodka Kultury – wrzesień 2014

■ 6.09 (sobota) godz. 10.00 **Rowerkiem po Józefowie – „Od Pomnika Lotnika po bunkry na Dębince”**. Serdecznie zapraszamy na kolejną wycieczkę rowerową z józefowianistą, miłośnikiem i pasjonatem Józefowa, Januszem Prządka. Trasa – ok. 15 km w obydwie strony (przybliżony czas trwania wycieczki – trzy godziny).

Start o godz. 10.00 sprzed Urzędu Miasta Józefowa. Wstęp wolny. Obowiązują zapisy pod nr tel. 22 789 22 84 lub e-mail: agnieszka.jung@mokjosefow.pl

■ 6.09 (sobota) godz. 11.00 **Ogólnopolska akcja „Narodowe czytanie. Henryk Sienkiewicz”**. Zapraszamy na józefowską edycję wspólnego czytania dzieł Henryka Sienkiewicza.

Partner: Miejska Biblioteka Publiczna w Józefowie. Miejsce: ogród Domu Nauki i Sztuki.

■ 13.09 (sobota) godz. 11.00 **„Ferajna Pana Dropsa” – spektakl dla dzieci od lat 3**.

Ceny biletów: 5 zł – dziecko, 10 zł – osoba dorosła. Przedaż biletów od 8 września w godz. 14.00–18.30. W dniu spektaklu od godz. 10.00. Miejsce: Teatr Otwarty MOK-u.

■ 13.09 (sobota) godz. 18.00 **Festiwal Bluesowy im. Tadeusza Nalepy „Lep na Bluesa” – VI edycja „Korzenie bluesa”**.

Rozpoczęcie festiwalu: wernisaż wystawy fotograficznej **„Skrzyżowanie bluesowych dróg” Zbigniewa Jędrzejczyka**. Wystawa prezentuje szeroko temat muzyki bluesowej.

Zbigniew Jędrzejczyk – ilustrowaniem muzyki zdjęciami zajmuje się od lat 70., kiedy to pod okiem Marka Karewicza rozpoczął edukację fotograficzną w Foto Klubie Riviera-Remont. Po powrocie do kraju pięć lat temu zajął się fotografią w środowiskach artystycznych oraz podjął stałą współpracę reportersko-dziennikarską z agencjami koncertowymi, wytwórniami płytowymi oraz z fachowym kwartalnikiem bluesowym „Twój Blues”. Prowadzi w internetowym radiu Wnet audycję bluesową „Crossroads”. Wstęp wolny. Miejsce: Galeria Wejście i Galeria Rama.

■ Godz. 19.00 **Festiwal Bluesowy im. Tadeusza Nalepy „Lep na Bluesa” – VI edycja „Korzenie bluesa”**

I koncert bluesowy – zespół Nocna Zmiana Bluesa i Sławek Wiercholski

Sławek Wiercholski – jeden z najpopularniejszych polskich wykonawców, twórca Nocnej Zmiany Bluesa. Dwieście wydanych płyt, nagrania z amerykańskimi gwiazdami bluesa, koncerty supportujące gwiazdy bluesa światowego formatu: BB Kinga czy Blues Brothers. Kilka tysięcy koncertów w Polsce i w całej Europie, a także w USA, a nawet w Zimbabwie.

Wstęp wolny. Miejsce: sala widowiskowa MOK-u.

■ 14.09 (niedziela) godz. 18.00 (po mszy św.

o godz. 17.00) **Festiwal Bluesowy im. Tadeusza Nalepy „Lep na Bluesa” – VI edycja „Korzenie bluesa”**

Koncert muzyki gospel w wykonaniu Mienia River Gospel Choir

Mienia River Gospel Choir to amatorski chór działający przy GOK-u w Wiązownie. Chór powstał w 2009 roku pod przewodnictwem Przemysława Kociszewskiego. W 2012 roku dyrygent Kociszewski zmarł i opiekę nad chórem objęła Malwina Borkowicz. W swoim repertuarze chór posiada zarówno klasyczne melodie gospel, jak i współczesne utwory. Mają za sobą liczne występy. Są grupą miłośników muzyki, w szczególności gospel, ale także wyjątkową grupą przyjaciół. Wstęp wolny. Miejsce: kościół pw. św. Maksymiliana Marii Kolbego przy ul. Malinowskiego 34.

■ 20.09 (sobota) godz. 11.00 **Inauguracja Nadwiślańskiego Uniwersytetu Dziecięcego „Najdziwniejsi mieszkańcy Ziemi – tajemnicze życie owadów i pajęczaków”**. Prowadzenie: Kornelia Kucharska. Wstęp wolny. Zapisy: naud@naud.edu.pl. Spotkanie odbędzie się w ramach XVIII Festiwalu Nauki, szczegółowy program festiwalu: www.festiwalnauki.edu.pl. Miejsce: sala widowiskowa MOK-u.

■ Godz. 18.00 **Festiwal Bluesowy im. Tadeusza Nalepy „Lep na Bluesa” – VI edycja „Korzenie bluesa”**

II koncert bluesowy – zespół Chołody Blues Trio

Zespół powstał w 1998 roku i jest kontynuacją poprzedniej formacji – Przemek Harmonic Blues. Przemek Chołody to jeden z najbardziej utalentowanych muzyków bluesowych w Polsce i Europie. W swojej grze łączy to, co najważniejsze w bluesie, czyli improwizację i swobodę wypowiedzi, a przy tym niezmiernie swinguje. Opanował niezwykłą sztukę gry unisono harmonijki z gitarą. Ta szczególna umiejętność wyróżnia go spośród wielu muzyków w Europie i poza kontynentem. Czyste brzmienie gitary, harmonijki i solidna sekcja w tle to charakterystyka brzmienia zespołu, z którym ostatnio występują klawiszowcy. Przemek pojawił się na scenie obok takich muzyków, jak Carlos Johnson czy Mira Kubasińska. Wspólnie z Tadeuszem Nalepą nagrał muzykę do filmu „Spona”. Od 2007 roku Przemek występuje z zespołem Stare Dobre Małżeństwo. Wstęp wolny. Miejsce: sala widowiskowa MOK-u.

■ 21.09 (niedziela) godz. 19.00 (po mszy św. o godz. 18.00) **Festiwal Bluesowy im. Tadeusza Nalepy „Lep na Bluesa” – VI edycja „Korzenie bluesa”**

Koncert muzyki gospel w wykonaniu Sienna Gospel Choir

To żywiłowy chór grający muzykę gospel, któ-

ra niesie ludziom radość i duchowe ukojenie. Powstał w 2001 roku i już rok później zdobył pierwszą nagrodę na Festiwalu Muzyki Chrześcijańskiej w Kwidzynie. Przez 12 lat swojej działalności brał udział w wielu znaczących wydarzeniach muzycznych, dużych festiwalach w Polsce i za granicą, był wielokrotnie angażowany przy produkcji programów radiowych i telewizyjnych oraz chętnie działał na rzecz lokalnych i ogólnopolskich akcji charytatywnych. Dyrygent – Anna Bajak – założycielka chóru. Kompozytor muzyki do spektakli dziecięcych i młodzieżowych, od wielu lat związana z Teatrem Muzycznym Tintilo. Credo zespołu: „Poszukujemy w muzyce radości i siły do walki z codziennymi problemami. Staramy się śpiewać ponad podziałami i ponad ludzkimi słabościami”.

Wstęp wolny. Miejsce: kościół pw. Matki Bożej Częstochowskiej przy ul. Piotra Skargi 24 (wjazd od ulicy 3 Maja).

■ 27.09 (sobota) godz. 11.00 **„Kolberg dzieciom” – opowieści o chlebie (dzieci od lat 3)**.

Podczas spotkania uczestnicy poznają zwyczaje związane z pieczywem, dowiedzą się co to jest kołacz, korowaj, kukielka, poznają tajniki wypieku chleba, a także związane z nim tradycje, legendy i obyczaje. Prowadzenie: Agnieszka Tomaszczuk-Rosolowska – etnograf. Wydarzenie w ramach obchodów Roku Oskara Kolberga „Kolberg 2014”. Wstęp wolny. Zapisy tel. 22 789 22 84 lub agnieszka.jung@mokjosefow.pl. Miejsce: Dom Nauki i Sztuki.

■ Godz. 18.00 **Festiwal Bluesowy im. Tadeusza Nalepy „Lep na Bluesa” – VI edycja „Korzenie bluesa”**

III koncert bluesowy – zespół The Rhythm Chiefs z Holandii

The Rhythm Chiefs – to trzyosobowy zespół, który powstał w 2003 roku w Holandii w Dordrecht. Muzycznie zespół od 10 lat niezmiennie porusza się w obszarach będących mieszaniną gatunków, takich jak blues, bluegrass, rock’n’roll, rockabilly, a także jazz i funk. Członkowie bandu są absolwentami konserwatorium w Rotterdamie. W ich repertuarze znajdują się kompozycje własne oraz wiele znanych standardów z gatunków blues/rock. Mimo że w swojej historii zespół wystąpił kilkakrotnie na żywo, to w dorobku ma tylko jedną płytę studyjną nagrałą w 2008 roku. Wstęp wolny. Miejsce: sala widowiskowa MOK-u.

■ 28.09 (niedziela) godz. 17.00–20.00 **Festiwal Bluesowy im. Tadeusza Nalepy „Lep na Bluesa” – VI edycja „Korzenie bluesa”**

Zakończenie festiwalu – jam session z udziałem zespołów bluesowych oraz zaproszonych muzyków. Wstęp wolny. Miejsce: sala widowiskowa MOK-u.

Józefovia Józefów

Do dużych zmian w sztabie trenerskim drużyn seniorskich doszło po zakończeniu sezonu 2013/2014. Po fatalnej rundzie wiosennej w wykonaniu ekipy czwartoligowej i spadku z hukiem do ligi okręgowej, zespół z rąk dotychczasowego trenera Karola Bednarczyka przejął były opiekun rezerw – które bardzo młodym składem świetnie przebrnęły przez rozgrywki wiosenne i zakończyły na trzecim miejscu grupę II A-kasy – Łukasz Poszalski. Posadę szkoleniowca Józefovii II objął natomiast Dawid Trzaskowski. Obaj trenerzy są wciąż aktywnymi piłkarzami i od kilku lat reprezentują barwy Józefovii. Cele obu zespołów są identyczne – przyciągnięcie do klubu jak największej liczby wychowanków, sięgnięcie po wyróżniających się zawodników z drużyn juniorskich i umożliwienie im ogrywania się

z seniorami, solidne przygotowanie się do sezonu 2014/2015 i gra o jak najwyższe cele w rozgrywkach odpowiednio – grup Warszawa I „okręgowki” i Warszawa II A-kasy.

Zarówno pierwsza drużyna, jak i rezerwy rozegrają w sierpniu, na finiszu przygotowań do sezonu, mecze sparingowe.

Harmonogram spotkań towarzyskich

2 sierpnia, godz. 17.00, Józefów: Józefovia I – Bór Regut

2 sierpnia, godz. 19.00, Józefów: Józefovia II – Vulcan II Wólka Młądzka

10 sierpnia, godz. 18.00, Józefów: Józefovia I – Korona Warszawa

11 sierpnia, godz. 17.00, Józefów: Józefovia II – Sobienie Jeziory

18 sierpnia, godz. 11.00, Józefów: Józefovia II – Ma-

zur Karczew 97

W połowie lipca Mazowiecki Związek Piłki Nożnej podał do wiadomości publicznej podział lig w sezonie 2014/2015 i przyporządkowanie drużyn do grup.

Skład grupy Warszawa I ligi okręgowej: Mewa Krubin, Victoria II Sulejówek, Bór Regut, Legion Warszawa, PKS Radość, Świt II Nowy Dwór Mazowiecki, **Józefovia Józefów**, Sokół Serock, ŁKS Łochów, Vulcan Wólka Młądzka, Legionovia II Legionowo, Grom Lipowo, Drukarz Warszawa, Dąb Wieliszew, Dolcan II Ząbki, Bóbr Tłuszcz

Skład grupy Warszawa II A-kasy: Amur Wilga, Amigos Warszawa, Nadstal Krzaki Czaplinskowskie Start II Otwock, **Józefovia II Józefów**, Wisła Maciejowice, Promnik Łaskarzew, Wisła Dziecinów, Snajper Sośninka, Victoria Zerzeń, Advit Wiązowna, Wilga II Garwolin, Sokół Celestynów (udział niepełny), AON Rembertów **MP**

ICSiR poleca:

Aż do ostatniego dnia sierpnia w ICSiR trwać będzie szeroko zakrojona akcja „Lato w mieście”, w ramach której dzieci, młodzież i studenci z Józefowa mogą przebierać w bezpłatnych propozycjach spędzenia wolnego czasu.

■ Basen

Codziennie od poniedziałku do piątku w godzinach 9.00–16.00 młodzi józefowianie mogą korzystać z darmowych, 45-minutowych wejść na pływalnię. Warunkiem wstępu jest przedstawienie ważnej legitymacji szkolnej lub studenckiej (promocja obowiązuje studentów do 25. roku życia). Dzieci w wieku przedszkolnym wchodzi na podstawie dowodu opiekuna, lub innego dokumentu potwierdzającego zamieszkanie w Józefowie.

■ Hala sportowa

Stoi otworem dla mieszkańców miasta od poniedziałku do piątku w godzinach 9.00–17.00.

W opracowanym jeszcze w lipcu harmonogramie zajęć w hali sportowej znajdują się dyscypliny: piłka nożna, siatkówka, koszykówka oraz tenis stołowy. Nad bezpieczeństwem korzystających czuwa wykwalifikowany instruktor.

Na zakończenie akcji „Lato w mieście” w hali sportowej odbędą się podsumowujące wakacje turnieje piłki nożnej, siatkówki, koszykówki oraz tenisa stołowego.

■ La playa de San José

Czynna jest w każdy słoneczny dzień – w godzinach 9.00–19.00. Sztuczna plaża „rozsypana” na patio ICSiR to niezliczone tony żółtego piasku,

leżaki i parasole, dmuchany basen, trampoliny oraz wiele atrakcji dla dzieci. La playa to świetna alternatywa dla upału w domu. Na plaży przy ICSiR można poleżeć w cieniu parasola na leżaku, poczytać książkę z „wędrującej biblioteki”, w przerwach ochłodzić się w basenie, a co najważniejsze – zapewnić dziecku kilka godzin bezpiecznej i ciekawej rozrywki w mieście.

■ Miejskie tereny sportowo-rekreacyjne

Codziennie w godzinach 11.00–19.00 świetnie wyposażona baza sportowo-rekreacyjna przy ulicy Dolnej 19 zaprasza józefowian na gry i zabawy pod okiem instruktora. W ofercie znajdują się zajęcia z piłki nożnej, siatkówki, badmintonu, ringo oraz możliwość skorzystania z nowoczesnego placu zabaw i siłowni pod chmurką.

■ Wycieczka autokarowa

We wtorek, 12 sierpnia odbędzie się druga z zaplanowanych w ramach akcji „LWM” wycieczek autokarowych. Tym razem dzieci i młodzież w wieku od lat 10 wybiorą się do parku edukacji i rozrywki Farma Iluzji w Mościskach. Zapisy prowadzone są w recepcji ICSiR. Warunkiem przyjęcia zgłoszenia jest pisemna zgoda rodziców lub opiekunów. Druki oświadczeń dostępne są w recepcji ICSiR.

■ VI Letni Uniwersytet Pływacki

Jak co roku zaprasza emerytów i rencistów z Józefowa na bezpłatne zajęcia z instruktorami, doskonalące umiejętności pływackie. Harmonogram dostępny w ICSiR.

■ Letnia Akademia Nordic Walking

Rozpocznie się w sierpniu, a potrwa do końca

września. Letnia Akademia Nordic Walking to cykl zajęć z instruktorem Rafałem Olszewskim, w trakcie którego chodzące z naszego miasta odwiedzą wiele uroczych zakątków Józefowa.

■ Pikniki i wyprzedaże garażowe

W tym miesiącu odbędą się aż dwa pikniki połączone z wyprzedażami garażowymi. Pierwszy, na terenie parkingu przy ICSiR, już drugiego sierpnia. Drugi, na zakończenie wakacji, 31 sierpnia na miejskich terenach sportowo-rekreacyjnych. Obie imprezy adresowane są zarówno do dzieci i młodzieży, jak i dorosłych.

■ Maraton rowerowy Józefów–Nałęczów

Już 23 sierpnia odbędzie się trzecia odsłona długodystansowego rajdu rowerowego dla doświadczonych cyklistów z Józefowa. Tym razem maksymalnie 50-osobowa grupa śmiałków wybierze się w około 140-kilometrową trasę do Nałęczowa. Wszyscy uczestnicy otrzymają okolicznościowe koszulki. Zapisy w recepcji ICSiR.

■ Weekend BoboPlusk

Jak co roku na zakończenie wakacji na pływalni ICSiR odbędzie się weekend BoboPlusk, bezpłatna impreza przeznaczona dla najmłodszych mieszkańców naszego miasta – w wieku od trzech miesięcy do trzeciego roku życia. Założeniem kolejnych odsłon zajęć prowadzonych przez doświadczonych instruktorów jest zaznajamianie pociech z wodą. Zapisy, od 1 sierpnia, przyjmowane są w recepcji ICSiR.

Szczegółowe informacje na www.icsir.pl oraz na facebookowym profilu ośrodka. **MP**

Integracyjny Klub Rozwoju Tenisa Stołowego

Od 4 do 31 sierpnia – od poniedziałku do piątku – w godzinach 19.00–21.00 (dla grupy początkującej do godziny 20.30) IKRTS zaprasza

wszystkich józefowian na otwarte treningi tenisa stołowego. Zajęcia, które odbywać się będą w hali Integracyjnego Centrum Sportu i Rekreacji

przy ulicy Długiej 44, realizowane będą w ramach zadania publicznego „Rozwój tenisa stołowego w Józefowie”. Poprowadzą je wykwalifikowany trener oraz instruktor Integracyjnego Klubu Rozwoju Tenisa Stołowego w Józefowie. **MP**

www.jozefow.nad.swidrem.archiwa.org

Nasze Cyfrowe Archiwum Tradycji Lokalnej systematycznie się powiększa. Jeden z nowych nabytków to przedwojenna fotografia szkolna.



Grupowe zdjęcia klasowe to często jedyne fotografie z okresu dzieciństwa. Dzisiaj jest to dla nas niewyobrażalne. Cyfrowymi aparatami i telefonami komórkowymi robimy setki zdjęć, uwieczniamy każdy ważny dla nas moment czy miejsce.

W czasach, kiedy nawet analogowy aparat fotograficzny był rzadkością, zapraszano do szkół profesjonalnego fotografa, aby robił pamiątkowe zdjęcia. Ustawiano wszystkie dzieci tak, aby mieściły się w kadrze, w kilku rzędach, na stojąco, siedząco, albo w wersjach mieszanych, w zależności od ilości osób. Po środku na ogół stała pani nauczycielka, z przodu na ziemi w pozycji półleżącej symetrycznie układali się zwykle najbardziej figlarni uczniowie.

Tak właśnie wygląda fotografia, którą udostępniła pani Maria Bożek.

Na stronie józefowskiego archiwum znajdziemy także tytuł i opis zdjęcia:

1937. Uczniowie szkoły podstawowej w Józefowie
Kolekcja: Kolekcja Marii Bożek,

Słowa kluczowe: Józefów, Szkoła Podstawowa, Uczniowie szkoły podstawowej w Józefowie, nauczycielka – Januszko;

Była to pierwsza siedziba szkoły usytuowana pomiędzy dzisiejszymi ulicami: Sosnowa i Leśna, w tle widać trakcję kolei; od lewej od góry 1 rząd: 1 – Henryk Jesiotr; 2 rząd: 1 – Marysia Pucha, 2 – Marysia Ratajczak, 6 – Krystyna Małkowska, 3 z prawej

– Hela Sierpińska; 3 rząd: 1 – Natalia Makos, 2 – Zofia Zalewska, 4 – Kazimiera Sierpińska, 8 – Kołodziej, 3 z prawej – Barbara Rodziej.

Studia nad fotografią i jej opisem przynoszą refleksje – np. o urodzie płotka przyszłolnego – ale i kolejne pytania. Jakie były późniejsze losy tych dzieci? Które z nich jeszcze żyje i mogłoby opowiedzieć swoją historię? To przecież możliwe. Fotografia jest z 1937 roku, jeśli wówczas dzieci miały po 7, 8 lub 9 lat, to teraz mają dopiero 85–87. A może

wśród czytelników znajdzie się dziecko ze zdjęcia, rozpozna kolejne osoby i uzupełni opis. Może znajdzie się ktoś, kto ma fotografię z tego okresu robioną na tle szkoły – dowiedzielibyśmy się wówczas jak wyglądał budynek, w którym odbywały się lekcje. Może ktoś przypomni sobie imię nauczycielki.

Przespierajcie Państwo swoje domowe fotografie, zapiski i świadectwa szkolne. Tego typu dokumenty są w prawie każdym domu.

Udostępnijcie je w józefowskim archiwum dla pożytku nas wszystkich.

Każdy dokument na stronie archiwum jest opatrzone szczegółową metryką:

Nazwa dokumentu: 1937. Uczniowie szkoły podstawowej w Józefowie

Dział: Zbiór osoby

Kolekcja: Kolekcja Marii Bożek

Teczka: Fotografia do 1945 r.

Sygnatura: CATL 121 A / 5.4.6

Autor: brak autora

Data wytworzenia: 1937-01-01 – 1937-12-31

Wytwórca: brak

Miejsce wytworzenia: Józefów

Typ dokumentu: fotografia

Język: pol

Prawa do dysponowania publikacją: Miejska Biblioteka Publiczna w Józefowie / Maria Bożek

Licencja: Creative Commons Uznanie Autorstwa – Użycie Niekommercyjne (CC-BY-NC)

Słowa kluczowe: Józefów, Szkoła Podstawowa

Dostępność: Wersja cyfrowa dostępna na miejscu w bibliotece

Zapraszamy! Dołącz swoje archiwum domowe do Cyfrowego Archiwum Tradycji Lokalnej w Józefowie.

Lidia Dańko



Sprzątanie po psie jest obowiązkiem właścicieli wilczurów, labradorów, dogów, seterów, beagli, janników, yorków a nawet kundli. Nie ma co liczyć na to, że „problem” sam zniknie. Więc: smycz w dłoń, woreczek na odchody do kieszeni i – na spacer panie, panowie. Na spacer!

Lidia Dańko

WAŻNE TELEFONY

Burmistrz Stanisław Kruszewski i wiceburmistrz Marek Banaszek: 22 779 00 25. Biuro Obsługi Klienta Urzędu Miejskiego: 22 779 00 00, fax 22 779 00 15. Przewodnicząca Rady Miasta Marianna Jakubowska: 22 779 00 40. Straż Miejska: 22 789 22 12. Policja: 22 789 21 07. Przychodnia Miejska: 22 789 21 21. Miejski Ośrodek Kultury: 22 789 20 26. Miejska Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych: 22 779 00 50. Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej: 22 789 53 93. Integryjne Centrum Sportu i Rekreacji: 22 789 11 77. Awarie miejskiego oświetlenia zgłaszamy do Andrzeja Strusińskiego: 603 623 717 lub 666 451 559.

WAŻNE TELEFONY – W SPRAWIE ODPADÓW KOMUNALNYCH

Referat Gospodarki Komunalnej Urzędu Miasta ul. Kardynała Wyszyńskiego 1, tel. 22 779 00 55
Zakład Oczyszczania Miasta tel. 22 612 13 37, kierownik@zojozefow.pl
Biuro Obsługi Klienta Lekaro tel. 22 789 02 79, lekaro@lekaro.pl

Józefów nad Świdrem – Pismo Samorządowe 1543
ISSN1427-9525. Wydawca: Rada Miasta Józefowa. Adres redakcji: ul. Kardynała Wyszyńskiego 1, bud. B, 05-420 Józefów, e-mail: redakcja.jns@jozefow.pl. Redaguje Wanda Zagawa z zespołem. Współpracują: Paweł Chuleński, Lidia Dańko, Elżbieta Krakowiak, Tomasz Marcinkiewicz, Sylwia Papis, Maciej Piłat, Jakub Bajtler, Krystyna Strug. Kolegium: Mariusz Batorski, Grzegorz Kruk, Edyta Komińczyk, Cezary Łukaszewski – przewodniczący, Anna Masik, Lucyna Sibilska. Opracowanie graficzne i skład: ARTTON Katarzyna Marcinkiewicz. Druk: Drukarnia RAJGRAF. Dyżur redakcyjny: tel. 22 789 38 31 w czwartki godz. 16–17. Oddano do druku 21.07.2014. Na okładce: Budynek mieszkalny przy ul. Rejtana. Fot. Lidia Dańko

Rodzinny spływ z rekordem

Wyjątkowo sprzyjająca aura sprawiła, że 5 lipca pod budynkiem Integracyjnego Centrum Sportu i Rekreacji stawiła się rekordowa grupa józefowian, chętnych do wzięcia udziału w dorocznym spływie rodzinnym Świdrem. Ostatecznie, po zliczeniu wszystkich zgłoszeń, okazało się, że miejsca w kajakach zajęły aż 103 osoby.

Organizacyjnie III Rodzinny Spływ Kajakowy Świdrem przebiegł według scenariusza sprawdzonego przed rokiem. Uczestnicy, po załatwieniu formalności w biurze spływu, zostali podzieleni na dwie grupy i pierwsza pięćdziesiątka zajęła miejsca w podstawionym autokarze. Po około dwóch kwadransach, gdy na terenie ośrodka wypoczynkowego Rudka – miejscu startu spływu – zakończyła się profesjonalna rozgrzewka uczestników i nastąpiło wodowanie pierwszej części floty kajaków, na parkingu ośrodka pojawił się ten sam autokar z drugą pięćdziesiątką józefo-

fowian. Po rozgrzewce, odzianiu się w kapoki, dobraniu wiosł i wodowaniu – około godziny 11.00 Świdem niósł jednocześnie ponad setkę józefowian. Ci pierwsi tuż po południu osiągnęli metę spływu, zlokalizowaną na wysokości miejskich terenów sportowo-rekreacyjnych przy ulicy Dolnej. Ci drudzy zaś zakończyli imprezę przed godziną 15.00.

To była świetna sobota nad Świdrem. Czwarta odsłona integracyjnej imprezy dla mieszkańców Józefowa z wiosłami w dłoniach – już za rok. Tym razem z grilllem na mecie!
Maciej Piłat



Aktywne lato z atrakcjami dla całej rodziny – tylko w Józefowie!



Place zabaw

- ul. Długa
- ul. Mała (obok boiska SP nr 2)
- ul. Parkowa
- ul. 3 Maja (przy kościele)
- ul. Asnyka
- ul. Wilgi



Place zabaw w budowie

- ul. Ks. Malinowskiego



Skate park

- ul. Mała (naprzeciwko boiska SP nr 2)



Fitness pod chmurką

- ul. Moniuszki
- ul. Dolna – obok boisk na miejskich terenach sportowo-rekreacyjnych nad Świdrem



Fitness w budowie

- ul. Ks. Malinowskiego (termin zakończenia prac 31 lipca)
- ul. Mała (obok placu zabaw) – termin 31 sierpnia
- ul. Długa – termin 31 sierpnia
- ul. Asnyka – termin 31 sierpnia
- ul. Błękitna – termin 31 sierpnia
- Osiedle Dębinka – termin 31 sierpnia